

TEATR

WYBRZEŻE
PRZEDSTAWIA

SZTUKĘ

AGNIESZKI OSIECKIEJ

NIECH NO TYLKO ZAKWITNĄ
JABŁONIE

TRZECIA PREMIERA 1967 roku
dnia 7 kwietnia
w Teatrze na Targu Węglowym
w Gdańsku

Dyrektor:

ANTONI BILICZAK

Kierownik artystyczny:

TADEUSZ MINC

Kierownik literacki:

RÓŻA OSTROWSKA

Projekt okładki:

Władysław Wasilewski

Opracowanie graficzne:

Aleksandra Baliszewska-Walicka



Agnieszka Osiecka — chyba nikomu nie trzeba jej przedstawiać. Osiecka, wiadomo, to piosenka. Przede wszystkim piosenka, a i oczywiście telewizyjne „Listy śpiewające”. Jest jednak jeszcze Osiecka i teatr, a nawet: Osiecka i Gdańsk, i o tym już napewno nie wszystkim wiadomo.

...Z zawodu jestem dziennikarką. Dlatego więc zetknęłam się pierwszy raz z teatrem jako reporter i recenzent. Przebywając w 1955 roku na Wybrzeżu na praktyce studenckiej w „Głosie Wybrzeża” napisałam ogromniasty artykuł o teatrze Bim-Bom. Z tej także racji zetknęłam się z twórcami Bim-Bomu i napisałam dla ich teatrzyku jedną (bodajże jedną...) piosenkę. Fakt, że debiutowałam w Gdańsku jest dla mnie dotychczas ogromnie ważny, bo zetknęłam się tam w redakcji i w Bim-Bomie ze świetnymi kolegami, którzy jakby „ośmielili” mnie do zawodu. Dlatego też dość mocno przeżywam fakt wystawienia „Jabłoni” w moim „najserdeczniejszym mieście”...

Następnie przez dziesięć lat Agnieszka Osiecka była związana (i jest do tej pory) z warszawskim S.T.S-em. Pisze skecze i piosenki, najczęściej piosenki. W 1967 roku opracowuje dla S.T.S., wspólnie z Andrzejem Jareckim, sztukę „Oskarżeni”, opartą na autentycznych sądownych. W 1962 roku — libretto „Opery spod ciemnej gwiazdy” dla Opery Poznańskiej. Rok później, dla Teatru „Ateneum” w Warszawie — „Niech no tylko zakwitną jabłonie”. „Jabłonie”, grane już do tej chwili przez szereg naszych teatrów, otrzymały, jak wiadomo, pierwszą nagrodę na Festiwalu Polskich Sztuk Współczesnych 1966 we Wrocławiu. Ostatnią premierą Osieckiej była „Baba w Babie” w Teatrze Kameralnym we Wrocławiu — montaż ze wspomnianych telewizyjnych „Listów”.

...!Obecnie kończę sztukę dla Teatru „Ateneum” pt. „CAŁA JA”. (Jest to coś w rodzaju „życiorysu pokolenia”, problemy polityczne i moralne, oczywiście ze śpiewami i tańcami).

Z całej siły trzymam palce”...

Stop. Dalej już ściśle prywatne. Koniec listu śpiewającego.

DZIEWCZĘTA WARSZAWSKIE W OBJĘCIACH KRZYSY

Jak pracują młodzi



Kryzys niweczy plany małżeńskie urzędniczek.



Mimo kryzysu, kulturalni ludzie dbają o manicure.

Panna Julek K. jest manicurzystką prywatną. Mieszka na Mokotowie i codziennie jedzie tramwajem na Żoliborz, co zajmuje jej prawie godzinę czasu. Tu na Żoliborzu ma swoich klientów.

9 godzin na dobę pracuje szwaczka.

Józefa S. zajęta jest w skromnej pracowni krawieckiej. Ruch u niej okropny, odpowiada jej, bo wskutek tych pni, które dawniej ubierały się w miernie szorstkich oddaje robotę gdzieś tam. To też teraz w Karnawale trwa. Bez zmian pracy!



Niepewna. 45g
UPAJAJACIE tango karnawalu... — zaręczyny... ślub... i... własne mieszkanie. — Tapczany, koldry materace, ołomauce, fotel łóżko, salonik, stół, łóżeczko dziecięce. — Dębinińska, Kraków, św. Marka, narożnik Florjański 26. 1198



Prze Panna Frania z mleczarni.

Skromna, ale czysta i sympatyczna i szybko, zgrabnie i...

- oraz: Dziewczyny z Ferajny Zofia Bajuk
 Elżbieta Goetel
 Zofia Grązewicz
 Krystyna Łubieńska
 Halina Słojewska
 Ferajna Zbigniew Grochal
 Krzysztof Kalczyński
 Andrzej Grązewicz

8. „MEINE YIDDISHE MOMME” Bogusława Czosnowska

9. Nie mamy z czego żyć, ale kochamy swoją Ojczyznę.

- Entrepreneur Stanisław Michalski
 Inteligent Marcin A. Idziński
 Manusia Teresa Kaczyńska

oraz: Jerzy Dąbkowski, Leszek Kowalski, Andrzej Szaciłło.

10. Będziemy mieli wojnę. Tańczymy. Pijemy.

Zofia Bajuk, Bogusława Czosnowska, Elżbieta Goetel, Zofia Grązewicz, Teresa Kaczyńska, Halina Kosznik-Makuszevska, Teresa Lassota, Krystyna Łubieńska, Barbara Patorska, Halina Słojewska, Izabella Wilczyńska, Jerzy Dąbkowski, Zbigniew Grochal, Marcin A. Idziński, Andrzej Grązewicz, Krzysztof Kalczyński, Jerzy Kiszki, Leszek Kowalski, Stanisław Michalski, Edward Ożana, Tadeusz Rosiński, Andrzej Szaciłło.

CZĘŚĆ II Po wojnie

1. Prolog.

cały zespół

2. Szukamy swoich bliskich. Urządzamy się na nowo.

- Organizator Stanisław Michalski
 Ob. Suszkowska Maria Teresa Lassota
 Kułak Henryk Bista
 Buba Artystka Estradowa Bogusława Czosnowska
 Zuzanna Reakcjonistka Krystyna Łubieńska
 Złodziej Mienia Andrzej Grązewicz
 Bohater Pozytywny Jerzy Kiszki
 Koleżanka Z Pracy Halina Słojewska
 Krysia Traktorzystka Teresa Kaczyńska

oraz: Zofia Bajuk, Elżbieta Goetel, Zofia Grązewicz, Halina Kosznik-Makuszevska, Barbara Patorska, Izabella Wilczyńska, Jerzy Dąbkowski, Zbigniew Grochal, Marcin A. Idziński, Krzysztof Kalczyński, Leszek Kowalski, Edward Ożana, Tadeusz Rosiński, Andrzej Szaciłło.

3. Odbudowujemy się. Niektórzy kradną.

- Szabrownicy Zofia Bajuk
 Barbara Patorska
 Izabella Wilczyńska

OWY dla
na skóry



Wyobraź sobie jak świeża

0.000
Oferty
w. Mar
25P

NIEBRZYDKI, młody, bez obgów i gotówki, na posiadzie, 31, kawalec, kaptok, bruno – ożeni się panną Polką, niebrzydka, posada, nie zaniska, blondynka, prawdziwa, nieuczupła, zdrowa, Anonimy kosz. Oferty fotografija, szeregolowa dane, tylko poważne: I. K. C., Katowica, Marjańska 12, – dla „Es” 98Kt

TRZEC mieszkańca, fort – 6, rozkład ków, Bisk wynajęcia Tel. 148-61

MIESZKA kolowa.

DR. MED. Wielkomoda



Pracownicy przy budowie

Budowniczo

- Jerzy Dąbkowski
- Marcin A. Idziński
- Andrzej Grązewicz
- Andrzej Szacillo
- Elżbieta Goetel
- Zofia Grązewicz
- Teresa Kaczyńska
- Halina Kosznik-Makuszevska
- Zbigniew Grochal
- Krzysztof Kalczyński
- Jerzy Kiszki
- Leszek Kowalski
- Edward Ożana

oraz: Bogusława Czosnowska, Teresa Lassota, Krystyna Łubieńska, Halina Słojewska, Stanisław Michalski, Tadeusz Rosiński.

4. Piękne dziewczyny nie kochają nas. My — nie możemy pokochać Koleżanki Z Pracy. Jedziemy do Nowej Huty.

- Krysia Traktorzystka Teresa Kaczyńska
- Bohater Pozytywny Jerzy Kiszki
- Zuzanna Reakcjonistka Krystyna Łubieńska
- Koleżanka Z Pracy Halina Słojewska

pogotowie obronne Polski
potężniej z godziny na godzinę.

Kto np. w czasie pobytu króla Karola



czego szukacie Czesni
ki — Puków. Zonaci bez-
dzietni maja pierwszeń-
stwo. 542g

PANNY do gospodarstwa podwórzowego pod dyspozycje właścicieli poszukuje folwark Derewiany, Busk i Lwowa. Odpisy świadectw — nieuwzględnione bez odpowiedzi 540g

raz: Zofia Bajuk, Elżbieta Goetel, Zofia Grązewicz, Halina Kosznik-Makuszevska, Barbara Patorska, Jerzy Dąbkowski, Zbigniew Grochal, Marcin A. Idziński, Krzysztof Kalczyński, Leszek Kowalski, Edward Ożana, Andrzej Szacillo.

5. Bywa, że wspomniamy wojnę, ale jesteśmy już całkiem inni.

- Organizator Stanisław Michalski
- Ob. Suszkowska Maria Teresa Lassota

6. Idziemy na zabawę pierwszomajową. Organizujemy się. Czasem robimy błędy.

- Organizator Stanisław Michalski
- Ekipa „Artosu” Bogusława Czosnowska
- Marcin A. Idziński
- Tadeusz Rosiński
- Andrzej Szacillo
- Bikiniarz Leszek Kowalski
- Konduktorka Zofia Grązewicz
- Ob. Suszkowska Maria Teresa Lassota
- Kuśak Henryk Bista
- Koleżanka Z Pracy Halina Słojewska
- Bohater Pozytywny Jerzy Kiszki
- Bufetowy Andrzej Grązewicz

raz: Zofia Bajuk, Teresa Kaczyńska, Halina Kosznik-Makuszevska, Krystyna Łubieńska, Barbara Patorska, Izabella Wilczyńska, Zbigniew Grochal, Krzysztof Kalczyński, Edward Ożana.



Koleje polskie w Gdansk
nie mogą być rozsądnikiem germanizacji!
Nieprawdopodobna umowa krzywdzi żywo! polski wśród kolejarzy.

ILUSTRACJE KRYTYKI, ODDZIAŁENIE Nr. 23, Włocławek, 25 stycznia 1938 r.

Londyn sygnalizuje odprężenie sytuacji europejskiej.
Optymistyczne pogłoski o możliwości porozumienia z Niemcami i Włochami.
108 numeru korespondenta politycznego.

Rok XXII.
Opisła piosenką uroczysta polska.
Kraków, sobota 29 kwietnia 1938
WYDAWCA: P. WITKOWSKI
Nr. 116

NOWY DZIENNIK

BEZ GŁĘBSZEGO WRAZENIA
przyjęła Warszawa wypowiedzenie paktu o nieagresji

7. Rośniemy. Uczy Marcin Marcina.

Małolatek Jerzy Dąbkowski
Hela Nowe Pokolenie Elżbieta Goetel
Bohater Pozytywny Jerzy Kiszki

8. Zaczynamy rozumieć dawne błędy. Znowu kochamy. Śpiewamy weselne „Sto lat”.

Buba Artystka Estradowa Bogusława Czosnowska
Panna Młoda Barbara Patorska
Pan Młody Edward Ożana
Orszak ślubny Zofia Bajuk
Elżbieta Goetel
Zofia Grązewicz
Teresa Kaczyńska
Krystyna Łubieńska
Halina Kosznik-Makuszevska
Jerzy Dąbkowski
Zbigniew Grochal
Marcin A. Idziński
Krzysztof Kalczyński
Leszek Kowalski
Andrzej Szaciłło

oraz: Teresa Lassota, Halina Stojewska, Izabella Wilczyńska, Andrzej Grązewicz, Jerzy Kiszki, Stanisław Michalski, Tadeusz Rosiński, Henryk Bista.

9. Stabilizujemy się. Bohater Pozytywny pragnie czegoś więcej.

Buba Artystka Estradowa Bogusława Czosnowska
Krysia Traktorzystka Teresa Kaczyńska
Koleżanka Z Pracy Halina Stojewska
Artysta estradowy Tadeusz Rosiński
Kulak Henryk Bista
Inteligentka pracująca Izabella Wilczyńska
Kierownik gastronomii Andrzej Grązewicz
Organizator Stanisław Michalski
Ob. Suszkowska Maria Teresa Lassota

oraz: Zofia Bajuk, Elżbieta Goetel, Zofia Grązewicz, Halina Kosznik-Makuszevska, Krystyna Łubieńska, Barbara Patorska, Jerzy Dąbkowski, Zbigniew Grochal, Marcin A. Idziński, Krzysztof Kalczyński, Jerzy Kiszki, Leszek Kowalski, Edward Ożana, Andrzej Szaciłło.

10. Śpiewamy „Niech no tylko zakwitną jabłonie”. Wierzymy w naszą dobrą gwiazdę.

Zofia Bajuk, Bogusława Czosnowska, Elżbieta Goetel, Zofia Grązewicz, Teresa Kaczyńska, Halina Kosznik-Makuszevska, Teresa Lassota, Krystyna Łubieńska, Barbara Patorska, Halina Stojewska, Izabella Wilczyńska, Jerzy Dąbkowski, Zbigniew Grochal, Marcin A. Idziński, Andrzej Grązewicz, Krzysztof Kalczyński, Jerzy Kiszki, Leszek Kowalski, Stanisław Michalski, Edward Ożana, Tadeusz Rosiński, Henryk Bista, Andrzej Szaciłło.



WARSZAWA, SOBOTA 4 STYCZANIA 1947 R.

7 MILIARDÓW złotych
wpłynęło na Daninę Narodową



Wille wyburzone, wypalone, kolo
nia Słazica, Mokołów, Zoliborz,
Bielany poleca w dużym wyborze
Ziółkowski, Marszałkowska 55
40593-0

Listy do Redakcji
Urzędnik nie może sobie pozwolić na uszczyt ubrania
„Otrzymałem kupon materiałowy ubra-
niowego, za który zapłaciłem 735 zł. W sprawie tej posiłkowy sta-
nie. Nie posiadając się z radością i błogo-
ścią przesyłam ci go.”

Zespół muzyczny:

Andrzej Bartoszewicz, Wiesław Damięcki, Andrzej Głowiński, Michał Jabłoński, Bernard Jastrzębski, Jan Jędrak, Tadeusz Kamiński, Bogusław Kotelnikow, Adam Łazarewicz, Marcin Pietrewicz, Ryszard Ratajczak, Józef Stachnik, Marian Szymański.

Piosenkę „Pamiętasz, była jesień” śpiewa Sława Przybylska.

W przedstawieniu gra się i śpiewa melodie następujących kompozytorów: P. Aslanowicza, J. Gabla, J. Petersburskiego, T. Stacha, A. Piotrowskiego, J. Haftmana, A. Golda, L. Boruńskiego, A. Kitschman, Z. Rölffa, Z. Biakostockiego, H. Domańskiego, Z. Karasińskiego, K. K. Wichlera, P. Alexa, M. Kozary, A. Harrisa, L. Rzewuskiego, W. Lutosławskiego, W. Szpilmana, M. Suleja, K. Serockiego, E. Olearczyka, A. Gradsteina, W. Rudzińskiego, W. Żuławskiego, M. Lusztiga, W. Solarza, M. Mundkowskiego i innych. W przedstawieniu mówi się i śpiewa teksty następujących autorów: K. Brzeskiego, K. Chrzanowskiego, Eman, Willy, A. Własta, Szer-Szenia, Z. Maciejowskiego, St. Przesmyckiego, H. Domańskiego, O-Jelly, A. Kitschman, W. Jastrzębca, J. Sławosza, J. Minkiewicz, J. Jurandota, L. Lewina, M. Jezierskiego, B. Broka, B. Choińskiego, R. Stillera, J. Brzechwy, J. Bocheńskiego, H. Kołaczkowskiej, L. Pasternaka, T. Uragacza, A. Jareckiego, A. Osieckiej, T. Czyżewskiego, J. Belka, L. Kruczkowskiego i innych.

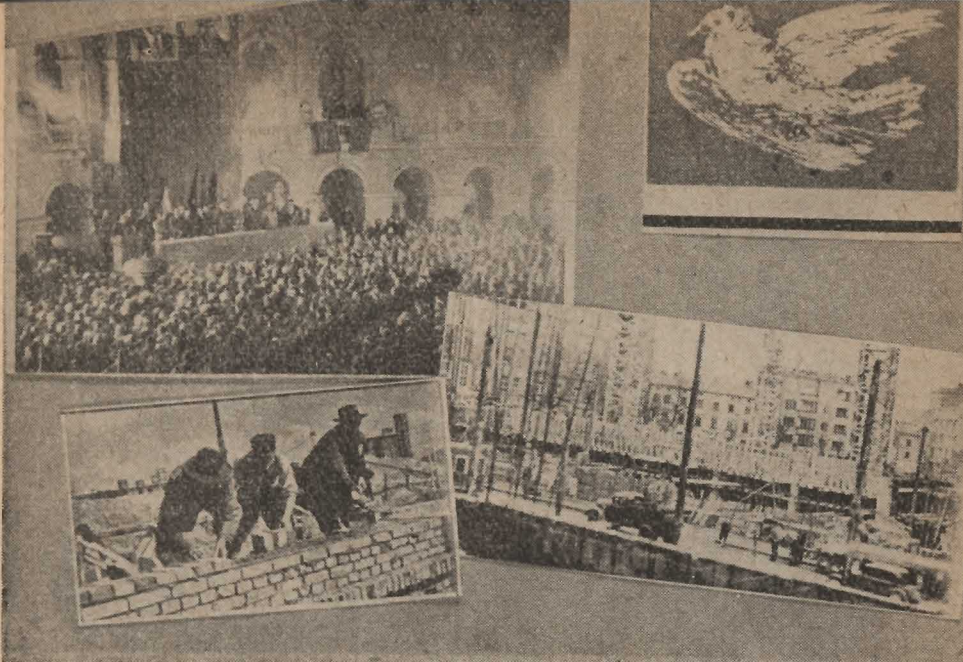
Wykorzystano również materiały anonimowe: ogłoszenia i reklamy, ballady podwórzowe, powinszowania kominiańskie, wiadomości prasowe, pamiętniki chłopskie, powieść w odcinkach, instruktarze zetempowskie, listy do Fali 49, opinie z zakładów pracy, donosy, wiersze poetów chłopskich, korespondencję prywatną.

Agnieszka Osiecka

Zyciorys

ENTREPRENER. Ur. 1904, na Tamce, 1920 — oddany przez matkę (właścicielka straganu z warzywami) na praktykę do cukiernika. Po incydencie z żoną szefa opuszcza cukiernię i przenosi się do śródmieścia, gdzie kończy kursy hotelarskie. Przez pięć lat pracuje jako kelner. Oszczędną. Za odłożone pieniądze organizuje ze swoją współniczką (patrz Kokota Mimi) trupę artystyczną, która występuje w drugorzędnych lokalach rozrywkowych i kinematografach. W roku 1937 otwierają własny lokal o dwuznacznym charakterze, który na krótko przed wojną zostaje zamknięty przez policję. W czasie okupacji E. rozstaje się z Mimi i pracuje jako szatniarz. Pierwsze lata po wojnie spędza bez stałego zajęcia, w licznych rozjazdach (głównie Wrocław, Jelenia Góra, Cieplice). Za odłożone pieniądze zakłada sklep galanteryjny przy ul. Żąbkowskiej na Pradze. Nękania domiarami, rezygnuje z interesów i w roku 1948 zgłasza się do przedsiębiorstwa Artos, gdzie pracuje jako organizator imprez estradowych.

KOKOTA MIMI. „Kokota Mimi” — pseudonim artystyczny Marianny Pyzel, urodzonej w Sochaczewie, woj. warszawskie. Jako piętnastoletnia dziewczyna Pyzel ucieka z domu i przyjeżdża do Warszawy, gdzie zatrzymuje się u koleżanki. Przez trzy tygodnie pracuje u krawcowej na Wolskiej. Następnie chwytta się różnych zajęć. Jest modelką w szkole sztuk pięknych i fordanserką w pierwszorzędnym lokalu rozrywkowym. Tam poznaje



ŻYCIE WARSZAWY

Wielki czyn produkcyjny mas pracujących ogarnia miasta i wsie całej Polski



Entrepreneur (patrz „Entrepreneur”). W tronie artystycznej, którą razem zakładają, występuje w numerze zatytułowanym „Pod różową pończochą”. Statystuje w filmach „Ada to nie wypada” i „Co mój mąż robi w nocy”. W sierpniu 1939 roku poznaje reżysera filmowego, który obiecuje jej dłuższą rolę połączoną z wyjazdem na Riwierę francuską.

W czasie okupacji Kokota Mimi handluje jeżdżąc na trasie Kutno — Łowicz — Warszawa. Schwytna z czterema kilogramami słoniny w czasie ulicznej łapanki zostaje wywieziona na roboty do Niemiec. Tam spotyka Suszkowskiego Wincentego, znanego jej jeszcze sprzed wojny. Wychodzi za niego za mąż, a następnie, po powrocie do kraju (Kwidziń, woj. gdańskie) rodzi mu trzech synów — Józefa, Macieja i Stanisława.

Po śmierci męża przenosi się do Warszawy. Mieszka przy rodzinie, zatrudniona na pół etatu jako pomoc biurowa w przedsiębiorstwie Artos (tu spotyka się ponownie z Entrepreneurem, obecnie Organizatorem).

Wszyscy jej synowie kończą wyższe studia i otrzymują zatrudnienie. Zakładają rodziny, mieszkają w dużych ośrodkach przemysłowych na Dolnym Śląsku. Z okazji świąt itp. przesyłają matce odkrytki i drobne upominki. Ob. Suszkowska ma zatem dużo wolnego czasu, który wypełnia pisaniami listów do instytucji.

REBEKA. Ur. 1918, zm. 1941 w Siemiatyczach. Jedyna córka Racheli i Jakuba, właściciela sklepu korzennego. Po ukończeniu siedmiu klas szkoły w Siemiatyczach pracuje w sklepie ojca do

czasu zamążpójścia za dróżnika kolejowego (patrz Ubogi Zakochany). W roku 1936 rodzi syna, Władysława, którego chrzci w obecności rodziny męża w kościele parafialnym w Siemiatyczach. Wywieziona przez Niemców wraz z grupą ludności żydowskiej w roku 1941 — nie wraca już do Siemiatycz.

Syn, Władysław, znajduje w jej rzeczach fotografię mężczyzny, który nie był jej ojcem.

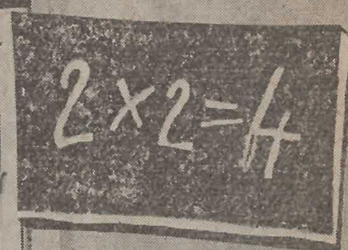
CNOTLIWA ZUZANNA. Urodzona w bogatej rodzinie ziemiańskiej, spokrewniona przez matkę z Zamoyskimi. Kończy pensję dla panien we Lwowie, a następnie przyjeżdża na karnawał do Warszawy, gdzie zatrzymuje się u krewnych. Jedna z jej ciołek prowadzi snobistyczny salon literacki, w którym Zuzanna poznaje kolejnych trzech mężów: poetę, automobilistę i śpiewaka operowego. Skompromitowana przewlekłym procesem z automobilistą udaje się tuż przed wybuchem wojny do Paryża, skąd wraca w roku 1950 jako narzeczona dyplomaty.

Pracuje jako recenzentka w jednym z pism kobiecych. Można ją spotkać na imprezach organizowanych przez przedsiębiorstwo Moda Polska (niezmiennie we fiołkowej woalce).

Z jednym ze swoich mężów ma córkę, również Zuzannę. Wychowuje ją na zagranicznych żurnalach, w ciepłarnianej atmosferze: Szkoła TPD nr 134, a następnie — historia sztuki.

UBOGI ZAKOCHANY. Ur. 1916 w kolejańskiej rodzinie w Siemiatyczach. Kończy dwie klasy gimnazjum klasycznego w Białymstoku. Po śmierci ojca przerywa naukę i wraca do Siemiatycz, gdzie pracuje jako dróżnik pomagając matce w wychowywaniu młodszego rodzeństwa. W roku 1935 żeni się z córką kupca korzennego (patrz Rebeka). Przechowuje szkolne podręczniki łaciny

Mitologia i rzeczywistość



i greki. Po śmierci kolegi kolejarza układa wiersz, który wysyła do Wiadomości Literackich. Otrzymuje odpowiedź: „Pan U.Z. zam. w Siemiatycze-Węzeł. Nie wykorzystamy”. Zmobilizowany w roku 1939 ginie na początku wojny nie opuszczając swojego powiatu.

GOŚĆ KTÓRY PŁACI. Urodzony w łódzkiej rodzinie handlowej... „Kto chce nabywać materiały, które jeszcze drugie pokolenie otrzyma w spuściznie, niech kupuje towary w widzewskiej manufakturze sp. akc. w Łodzi...”. W roku 1919 wycofuje swoją część kapitałów i przenosi się do Warszawy, gdzie spekuluje zbożem, a następnie, przez krótki okres pracuje na posadzie rządowej. W latach dwudziestych Gość Który Płaci rezygnuje z kariery urzędniczej i staje się udziałowcem firmy „Elibor” („...Firma Elibor — przedstawicielstwo Forda na Polskę. Pierwszorządna jakość, doskonale na polskie drogi — sensacyjna cena. Limuzyna Ł. J. Borowski...”). Interesuje się filmem. Pod koniec lat dwudziestych wycofuje kapitały z obu przedsiębiorstw i angażuje się całkowicie w tzw. „Towarzystwo Polska — Kolonie”. Po paru latach bankrutuje, ogłasza upadłość i wyjeżdża do Brazylii, gdzie obejmuje skromne stanowisko dyplomatyczne.

Na krótko przed zakończeniem wojny pojawia się w Belgii, wraz z nielegalnym transportem kawy. Ranny, odznaczony orderem trzeciej klasy, wraca w 1946 roku do kraju, gdzie dzięki protekcji Kolegi Z Wojska otrzymuje budkę inwalidzką.

MOWA • TRAWA

MILICJA

* MOWA • TRAWA • MOWA



CIOTKA MARCINOWA. Urodziła się, żyła i zmarła w wieku lat 73 w Warszawie, na Starówce. Przez siedem lat prowadziła jadłodajnię „Pod Pyzami”. Dochowała się sześciu synów, pięciu córek i trzydziestu czterech wnucząt. Najstarsza z nich, Mańka Pryszech, zgodziła się na służącą do Stanisławowa, gdzie wyszła za mąż za lwowskiego akordeonistę, dorabiającego sobie ulicznym handlem balladami (zielone lub szare kartki z wydrukowanymi tekstami piosenek). Na parę miesięcy przed wybuchem wojny przenieśli się oboje „Pod Pyzy” do ciotki Marcinowej przywożąc ze sobą uciężne lwowskie sztajery („...„Na Kliparowi wielki ruch”...) i przyjemne, jakby cudzoziemskie słowa (np. „hara” = = wódka).

Najmłodsza wnuczka Ciotki Marcinowej (ur. 1943 na Starówce) wychowywała się na wsi, gdzie ukończyła kursy: traktorowy i samochodowy (patrz — Krysia Traktorzystka).

BOHATER POZYTYWNY. Ur 1936 w Siemiatyczach, syn dróżnika kolejowego i Rebeki. Sierota. Wychowywał się na wsi, u krewnych, w rodzinie średniorolnego chłopca. Tamże, w roku 1949 ukończył szkołę podstawową.

Jesienią przenosi się wraz z trójką kolegów do miasta powiatowego (gdzie pracuje jako robotnik w cukrowni. Zapisuje się do ZMP, organizuje młodzieżową brygadę pracy. Przez cztery miesiące działa jako instruktor Powiatowego Zarządu ZMP. W roku 1951 wyjeżdża do Nowej Huty. Redaguje gazetkę ścienną. iBerze udział w Zlocie Młodzieży w Berlinie. W roku 1953 kończy Studium Przygotowawcze i zostaje przyjęty na Uniwersytet. Jest przewodniczącym koła ZMP na pierwszym roku filozofii. Choruje na płuca. Wyjeżdża do sanatorium. Tam pisze wiersze, z których dwa ukazują się w piśmie pt. „Walka Młodych”. W roku 1954 wraca na studia. Współpracuje z amatorskim teatrykiem studenckim.



zaprasza do swoich sklepów wzorowych,
gdzie można wybrać
niedrogi, przyjemny podarunek

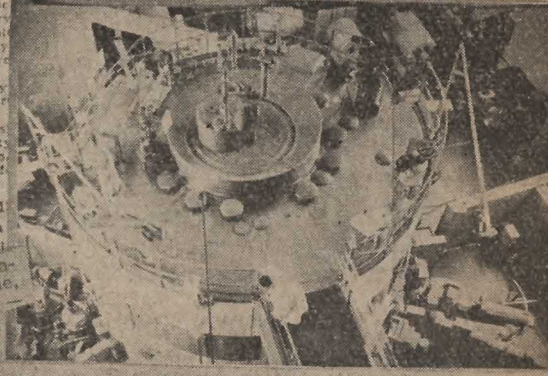
dla nowoczesnej pani domu
z okazji Jej Święta
w dniu 8 III. 1967 r.

Kucharki do wstawiania, lampy podświetlone, małe zamrażarki w sekcjach normalizacji, naczynia, termoboksy — termotermy i...
...zastosowanie do samodzielnego...
...podróżny czy campingowy, elektryczny...
...do zabawy i szeregu innych potrzebnych w życiu rodzinnym...
...i lodówkach małych i dużych...
...niezależnie od rodzaju, oraz o większym...
...maszynny do szycia, lodówki sprężyste.

Prosimy odwiedzić także...
...z całym wyposażeniem...
...i sprzętem, obsługę...
...czy doradztwem.

Gdynia, ul. Świętojańska 1
Wrzeszcz, al. Grunwaldzka
Gdańsk, ul. Weclarska 67

PORTEPIAN I kłaski ma-
le dla norek okazują
bardzo tanio sprzedawane



Już dziś
możesz nabyć w sklepach ZURIT

adapte

oszczędzaj w PKO

ZARZĄD PORTU GDYNIA

wzywa do pracy całą rezerwę robotników
portowych grup A, B, C i E
dnia 29. VI. 1966 roku godz.
VI. 1966 roku godz. 15

ORS

MŁODE małżeństwo —
(członkowie spółdzielni)
poszukuje pokoju. Oferty:
Biuro Ogłoszeń Gdańsk
pod „G-2104”

UREALNIA MARZENIA

Pisze broszurę pt. „Co przeszkadza naszej Organizacji”.
W roku 1958 kończy studia i przez jakiś czas pracuje jako urzędnik w wydziale kultury Stołecznej Rady Narodowej. Obecnie jest nauczycielem w Turoszowie.

KOLEŻANKA Z PRACY. Urodzona w roku 1937 w rodzinie ubożego rzemieślnika, przy ul. Sieleckiej (Czerniaków). Ojciec, z zawodu pirotechnik, pracował przez jakiś czas w teatrzyku „Muza” w Parku Sieleckim. Nie wpłynęło to jednak na wyobraźnię dziewczynki. Uczyla się zawsze dobrze, choć nie celująco. Odznaczała się punktualnością i posłuszeństwem wobec rodziców i nauczycieli. Mimo staranności, schludności, z jaką prowadziła kajety otrzymała dwie oceny niedostateczne — z rysunków i z robót ręcznych — i musiała repetować rok.

Następnie ukończyła kurs księgowości i otrzymała pracę biurową w dużym zakładzie przemysłowym. Jako aktywny członek ZMP i przewodnicząca miejscowego koła Ligi Kobiet szybko awansowała na stanowisko naczelnika biura kadr w swoim zakładzie. Wiosną 1957 roku udaje się po raz pierwszy do fryzjera, a następnie nabywa na ciuchach prawie nową amerykańską sukienkę różowego koloru. Zapisuje się do spółdzielni mieszkaniowej i usiłuje wyjść za mąż za urzędnika z wydziału kultury (patrz — Bohater Pozytywny). Udaje się z nim na zabawę do lokalu „Sielanka” (róg Czerniakowskiej i Gagarina). Bohater odmawia i rozgląda się za innymi kobietami. Przyparty do muru — zgadza się, proponuje jednak wspólny wyjazd do Turoszowa. Rozczarowana personalna pozostaje w Warszawie. Daje do Kuriera Polskiego ogłoszenie matrymonialne następującej treści: „Przystojna, z widokami na mieszkanie poszukuje pana na stanowisku, wysokiego, raczej blondyn”.

MAŁOLATEK. Ur. 1944 pod Warszawą, syn nauczyciela i bibliotekarki. Mimo wzorowej opieki dwukrotnie wyrzucany ze szkoły za wagarowanie. W roku 1959 ucieka z domu i udaje się na gapę do Wrocławia. Tam przez jakiś czas sypia na dworcu i w opuszczonych barakach. Złapano na kradzieży w bufecie dworcowym zostaje skazany na rok pobytu w domu poprawczym na Dolnym Śląsku (za kradzież i włóczęgostwo). Korzystając z pomocy Heli (patrz — Hela Nowe Pokolenie) ucieka z zakładu i ponownie udaje się do Wrocławia. Tam przyłącza się do bandy dorosłych opryszków, którym pomaga w sprzedaży kradzionych towarów. Zatrzymano na motocyklu niewiadomego pochodzenia próbuje się bronić i dotkliwie ranij pracownika MIO na służbie. Sądzony w trybie doraźnym, poddany metodom wychowawczym pracuje wraz z grupą chuliganów przy odbudowie Wrocławia. W zakładzie odosobnienia zachowuje się wzorowo. W lokalnej gazetce Głos Więźnia redaguje kącik pt. „Spacerkiem po Zakładzie”. Przedwcześnie posiwiałym rodzicom sprawił wiele radości swoim pierwszym kawałkiem młodzieńczej prozy.

HELA NOWE POKOLENIE. Złapana w wieku lat dwunastu na paleniu papierosów w szkolnej łazience wyrobiła w sobie — jak twierdzą subtelni rodzice — kompleks zaszczucia. Dziecko jest nerwowe, niecierpliwe, odczuwa ustawiczną potrzebę ucieczki. Czterokrotnie usuwana ze szkoły, dwukrotnie karana. Mimo ciekawych wyników w rzucie kulą — nie powróciła ponownie na stadion. Wykazała charakter odmawiając ojcu udziału w wycieczce wakacyjnej po Morzu Śródziemnym. Na znak protestu podrzuciła w miejscu pracy ojca petardę inaczej zwaną śmierdzielem. Po powrocie ze służbowej podróży rodzice zastali wrażliwą dziewczynkę w domu poprawczym na Dolnym Śląsku (patrz — Małolatek), opisaną przez tamtejszych poetów jako herszt bandy — zakładówka młoda”.

Jerzy Afanasjew

NIECH NO TYLKO ZAKWITNĄ JABŁONIE

Świat nie jest taki zły,
Świat wcale nie jest mdły,
niech no tylko zakwitną jabłonie,
to i milion z nieba kapnie,
i dziewczyna kocha łatwiej —
jabłonie, kwitnące jabłonie.

Wszystkim manna pada z nieba,
ludzie mają co potrzeba,
darmo światło, gaz i lokaja.
Śpią od rana do wieczora,
czasem drepcą do kościoła,
a nocą zmęczeni śpiewają:

Świat nie jest taki zły,
świat nie jest taki mdły,
niech no tylko zakwitną jabłonie,
babcię wnuczkom bajki klecą,
złote zęby z nieba lecą —
jabłonie, kwitnące jabłonie.

Oto chmurka na niebiesiech,
zgadujemy co nam niesie —
biały śnieg, czy srebrne złotówki??
Wszyscy klniemy — toż to skandal,
dzisiaj z nieba — wstyd i granda —
padały gorące parówki...

Świat nie jest taki zły,
świat nie jest taki mdły,
tak kończymy sobaczą melodię:
jabłonie,
kwitnące jabłonie.

Przedstawienie prowadzi:

Michał Hajduk

Sufler:

Maria Załugowa

Światło:

Bronisław Hajduk

Rekwizytor:

Tadeusz Mazalon

Brygadier sceny:

Ignacy Dabkiewicz

Kierownik techniczny:

Stanisław Matysik

Główny elektryk:

Tadeusz Kubacki

Kierownik pracowni krawieckiej:

Olga Ludmerowa

Tomasz Sz wajkowski

Kierownik pracowni stolarskiej:

Maksymilian Kitowski

Kierownik pracowni malarskiej:

Edmund Nowakowski

Kierownik pracowni tapicerskiej:

Stanisław Włodkowski

Kierownik praconi perukarskiej:

Nina Polonis

Kierownik pracowni szewskiej:

Czesław Baranowski

Kierownik pracowni mechaniczno-ślusarskiej:

Stanisław Parfimeczyk

Modelator:

Marian Kujawski

Główny rekwizytor:

Stefania Kujawska

Kierownicy administracyjni scen:

Halina Ciecocińska (Gdańsk)

Halina Zemło (Sopot)



Cena zł 2.50